

# Ogólniak

OFICJALNA GAZETKA I LO W WĄGROWCU

Egzemplarz darmowy (odciążenie VAT-u i tak pochłonęłyby wszystkie zyski) Nr 3 (3) – 2014 r.



Autor zdjęcia: Patrycja Barełkowska

**NARESZCIE WAKACJE!** Dlatego na pożegnanie roku szkolnego przygotowaliśmy nową, letnią wersję gazetki. Mamy nadzieję, że ~~będzie wam ona przypominać o szkole~~ dzięki niej Wasze wakacje będą jeszcze bardziej udane!

- Wycieczka do Londynu! Udana? Przewróć stronę i przekonaj się! :)
- **Co czytać/oglądać w wakacje?** Lista fajnych utworów na str. 4-5
- Wywiad ze światowej sławy pianistą — str. 6-9
- Kuba Lorc — Nasz gitarzysta — wywiad na str. 10-11.
- Librus – co o nim myślą belfrzy? - str. 15.
- Zdjęcia — laaaato! :) obiektywem Patrycji Barełkowskiej — str. 12-13.
- Suchary - str.16.

Jak zawsze na posterunku Wasz  
Redaktor Naczelny

# AKTUALNOŚCI

Od ostatniego numeru wiele się nie wydarzyło. Jesteśmy jednak czujni. Oto nasze sprawozdanie z wycieczki do Londynu.



## WYJAZD DO LONDYNU 2014

W dniach od 25 do 31 maja 2014r. odbyła się wycieczka do Anglii. W tym czasie uczniowie naszej szkoły mieli okazję zobaczyć bardzo dużo ciekawych miejsc znajdujących się na terenie tego kraju. Zwiedzali oni Londyn oraz jego okolice, m.in. miasteczko Salisbury, Old Sarum, Stonehenge oraz Warner Bros Film Studio czyli studio Harrego Pottera. Program tej wycieczki obejmował także : Buckingham Palace, Houses of Parliament, Westminster Abbey, National Gallery, London Eye, Tower of London i Tower Bridge, British Museum, dzielnicę Greenwich oraz Natural History Museum i Science Museum.

Uczniowie zamieszkali u brytyjskich rodzin, w ich domach, dzięki czemu mieli bezpośredni i naturalny kontakt z językiem, a także możliwość poznania tamtejszej kultury. Uczestnicy wycieczki otrzymali ćwiczenia, które podczas całego wyjazdu powinni wypełnić, by cały czas ćwiczyć umiejętności językowe. Były one także dobrą formą skumulowania całej wiedzy na temat zwiedzanych miejsc. Przejazd był długi i męczący, ale warto było zobaczyć i choć trochę poznać kulturę tego kraju. Taki wyjazd to niepowtarzalna okazja do połączenia przyjemności w poznawaniu świata z wykorzystaniem języka angielskiego w praktyce.

Marika Babiaczyk



# Co oglądać/czytać w wakacje?

Jeśli czasem dopadnie Nas dobijająca nuda... . Na pomoc przychodzą książki i filmy. Prezentujemy dwie listy: co proponują poloniści (obcykani w końcu w dziełach literatury i kina), a co uczniowie (którzy może tak szybko nas nie z nudzą ;) )

## POLONIŚCI:

### FILMY:

- „**Amadeusz**” (reż. Miloš Forman) - zabawna rywalizacja muzyków?!
- „**West side story**” (reż. Robert Wise, Jerome Robbins) – podobno najslynniejszy musical!
- „**Wielkie żarcie**” (reż. Marco Ferreri) – przyjaciele postanawiają zabić się – przez przejedzenie – komedia?!
- „**Wniebowzięci**” (reż. Andrzej Kondratiuk) – wygraj w totka... i wydaj te pieniądze razem z bohaterami.
- „**Zakochany Szekspir**” (reż. John Madden ) – dowcipnie o Szekspirze i powstaniu „Romea i Julii”!
- „**Poskromienie złoŃnicy**” (reż. Franco Zeffirelli) – jak podporządkować sobie złoŃliwą żonę?

### KSIAŹKI:

- „**Historia piękna/Historia brzydoty**” (Umberto Eco) - juŹ staroŹytni Grecy malowali karne czołgi?
- „**Mistrz i Małgorzata**” (Michaił Bułhakow) – diabeł broi w Moskwie.
- „**Przygody dobrego wojaka Szwejka**” (Jaroslav Hašek) – karykatura wojny i władzy.
- „**Hamlet**” (Szekspir) – nieobowiązkowa ksiąŹka przydatna na maturę, podobno klasyk! ;)

- **„Zdążyć przed Panem Bogiem”** (Hanna Krall) – o niewyobrażalnym cierpieniu Żydów – (dla dojrzałych).
- **„Warto być przyzwoitym”** (Władysław Bartoszewski) – o mądrości profesora nabytej przez życie.
- **„Odprawa posłów greckich”** (Jan Kochanowski)– Kochanowski o błędach władz.
- **„Bogowie u władzy”** (Monika Milewska) – o czym myślą dyktatorzy.
- **„Pieśń słoneczna”** (Św. Franciszek z Asyżu) – o patronie dzisiejszego papieża.

## UCZNIOWIE:

### FILMY:

- **„Nietykalni”** (reż. Eric Toledano, Olivier Nakache) - o osobie niepełnosprawnej, która znalazła przyjaciela w osobie po przejściach.
- **„Zielona mila”** (reż. Frank Darabont) - o losach więźnia oczekującego na karę śmierci.
- **„Pamiętnik”** (reż. Nick Cassavetes) - miłość dziewczyny z zamożnego domu i ubogiego pracownika tartaku.
- **„Szkoła uczuć”** (reż. Adam Shankman) – silne uczucie zmieniającego się bohatera w dojrzałego mężczyznę.
- **„Urowadzona”** (Pierre Morel) - o mężczyźnie, który sam próbuje uratować uprowadzoną córkę.

### KSIĄŻKI:

- **„Grom z jasnego nieba”** (Larson Erik) - historia jednego z największych w historii pościgów policyjnych.
- **„Natalii 5”** (Olga Rudnicka) – pięć kobiet, o tym samym imieniu i nazwisku, które oczekują na ten sam, jeden spadek.
- **„Buszujący w zbożu”** (J. D. Salinger) - opowieść nastolatka, który ucieka z college'u i przemieszcza się po Nowym Jorku, szukając swojego „ja”.
- **„Drzewo migdałowe”** (Corasanti Michelle Cohen) - dzieje młodego Palestyńczyka, który zmagają się ze świadomością okrutnej wojny.

Przygotowali: Patrycja Bednarska, Marika Babiaczyk i Piotr Patelski



# WYWIAD Z ARTYSTĄ

W ostatnim czasie postanowiliśmy przeprowadzić wywiad z młodym i niezwykle utalentowanym pianistą, Michałem Szymanowskim, który przez ostatnie miesiące wytrwale ćwiczył w naszej szkolnej auli, przygotowując się do *konkursu chopinowskiego*.



## 1. Jak zaczęła się Twoja przygoda z muzyką?

Pochodzę z muzycznej rodziny, muzyka towarzyszyła mi od dziecka, stąd nietrudno było przewidzieć że poszedłem w ślady rodziców. Na samym początku chciałem jak tata – wibrafonista Karol Szymanowski – zostać perkusistą, ale ostatecznie wybrałem fortepian. Prócz tego miałem krótką przygodę z trąbką i skrzypcami. Oprócz muzyki klasycznej grywam jazz, potrafię improwizować (przez kilka lat grałem w big-bandzie), studiuję również dyrygenturę symfoniczną. Można powiedzieć więc, że moje życie to nie tylko fortepian, lecz muzyka w szerokim spektrum.

## **2. Wiemy, że grałeś w wielu miejscach, ale który występ najbardziej utkwił Ci w pamięci? Który dostarczył Ci najwięcej emocji, przeżyć?**

Każdy koncert jest inny, każdy – niepowtarzalny. Tym właśnie różni się występ na żywo od nagrania płytowego które, choć często znakomite, jest powtarzalne. Koncert natomiast w pewnym sensie jest wydarzeniem jedynym w swoim rodzaju, również poprzez obecność spontanicznych emocji. Większość koncertów pamiętam do dziś, ale kilka ma dla mnie szczególne znaczenie. Na pewno jednym z nich był koncert dla papieża w *Aula Nervi* (Aula Pawła VI) w Watykanie, mimo iż Benedykt XVI ostatecznie na nim się nie pojawił – granie dla 6 tysięcy ludzi wywołuje ogromne emocje. Równie ważnym wydarzeniem był dla mnie występ podczas jednego wieczoru z Marthą Argerich na Festiwalu *Chopin i Jego Europa* – największym festiwalu muzyki klasycznej w Polsce. To, że znalazłem się w gronie tak wybitnych muzyków jest dla mnie ogromnym wyróżnieniem i radością. Bardzo lubię koncertować w Japonii - byłem tam już trzy razy. Organizacja jest zawsze na najwyższym poziomie, ludzie - muzykalni, słuchają zawsze (zwłaszcza utworów Fryderyka Chopina) z wielkim skupieniem i uwagą.

## **3. Powiedziałeś, że lubisz koncertować w Japonii, tak między nami, umiesz mówić w tym języku?**

Spędziłem tam jeden-dwa tygodnie, ale udało mi się kilka zwrotów nauczyć m.in. jak się nazywam, skąd jestem. Język japoński wbrew pozorom jest bardzo prosty w wymowie.

## **4. Istnieje przekonanie, że muzyka klasyczna kierowana jest do określonej grupy słuchaczy, nie jest to gatunek dla każdego, czy zgadzasz się z tym?**

Zdecydowanie nie zgadzam się z tym stwierdzeniem. Muzyka klasyczna jest dla każdego, choć na pewno wymaga pewnego przygotowania. To ciekawe, że muzyka choć jest najbardziej uniwersalna ze wszystkich dziedzin sztuki, jest zarazem najbardziej abstrakcyjną z nich. Idąc do kina czy teatru „w ciemno” nawet bez znajomości tytułu, jesteśmy w stanie zrozumieć treść w trakcie spektaklu. Podobnie może być w operze – nawet nie znając libretta przed przedstawieniem jesteśmy w stanie zrozumieć opowiadaną historię. Jednak muzyka absolutna (a taka najczęściej pojawia się w programach filharmonii), aby była w pełni rozumiana wymaga wiedzy oraz pewnego rodzaju osłuchania z nią. Nie zmienia to faktu, że można czerpać ogromną przyjemność z samego obcowania z muzyką nawet jej nie rozumiejąc. Ponadto muzyka ma ogromny wpływ na kształtowanie osobowości, na rozwój psychiczny, a nawet fizyczny. Coraz więcej prowadzonych badań potwierdza zbawienny wpływ właśnie muzyki klasycznej tak na dzieci jak i dorosłych. Szkoda, że w naszym kraju zapomina się o tym i edukacja muzyczna w szkołach jest traktowana marginalnie.

## 5. Masz fortepian w domu?

Tak, to jest moje „narzędzie” pracy. W obecnej sytuacji mieszkam jednocześnie w kilku miejscach i nie w każdym z nich jest fortepian. Między innymi dlatego ćwiczę tutaj w szkole.

## 6. Ile razy dziennie ćwiczysz?

Różnie, ale najczęściej 5-8 godzin dziennie. Oczywiście są takie dni, np. w podróży, kiedy nie siadam do instrumentu.

## 7. Czy wyobrażasz sobie rozłąkę z fortepianem na jakiś dłuższy czas?

Niedługa przerwa w graniu jest nawet wskazana. Nabiera się wówczas świeżości, dystansu, a także wraca przyjemność, która podczas wielogodzinnych ćwiczeń może zaniknąć (śmiech). Dla jednych taka przerwa trwa kilka dni, dla niektórych tygodni czy dwa. Miałem taki okres, że przez miesiąc nie dotykałem fortepianu, ale było to po wyjątkowo ciężkim, pracowitym roku. Taka rozłąka potrafi też wzbogacić, jednak dłużej niż 2-3 miesiące nie wytrzymałbym bez instrumentu, do fortepianu też się tęskni.





## 8. Masz jakieś pozamuzyczne zainteresowania?

Oczywiście, że tak. Bardzo lubię piesze i rowerowe wycieczki, zwłaszcza po górach. Uwielbiam zwiedzać miejsca, w których gram. To jest piękne, że poprzez muzykę można docierać w dalekie zakątki globu, poznawać inne kultury, języki. Lubię sport, zwłaszcza piłkę nożną – jako chłopak prawie wylądowałem w klubie piłkarskim. W wolnych chwilach czytam książki.

## 9. Jakie jest Twoje największe marzenie związane z muzyką?

Moje największe marzenie to grać coraz lepiej i do końca życia. Niektórym wydaje się, że celem bycia muzykiem jest wygranie jakiegoś konkursu. Nic bardziej mylnego. W przeciwieństwie do sportu w muzyce konkurs nie jest celem, ale środkiem do celu. Najważniejsze są spotkania z publicznością na koncertach, samodoskonalenie się, granie coraz doskonalsze.



## 10. Jakie są Twoje plany na bliską przyszłość?

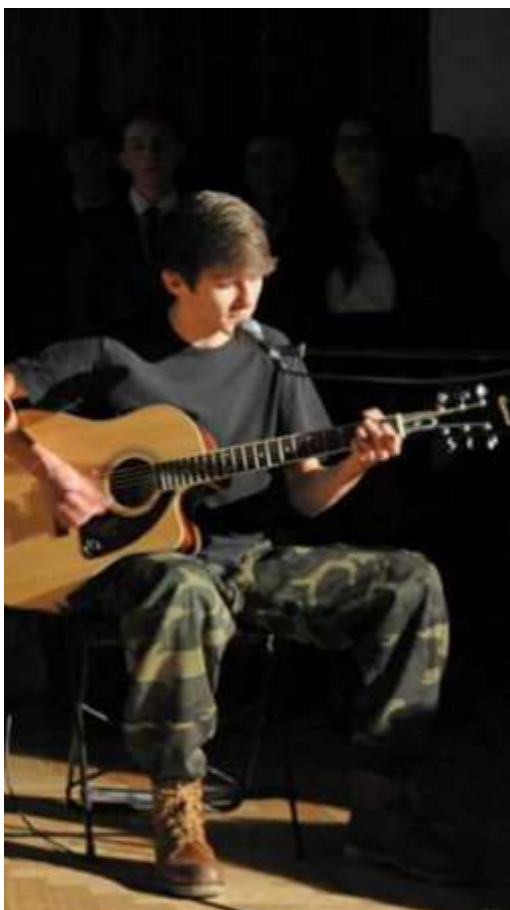
Na początku czerwca mam koncert w Vevey w Szwajcarii. Następnie w Berlinie gram na uczelni (Hochschule für Musik *Hanns Eisler*). Pod koniec czerwca mam dyplom z dyrygentury z orkiestrą Filharmonii w Słupsku. W lipcu gram w Łazienkach Królewskich w Warszawie, w sierpniu natomiast odpoczywam (śmiech). We wrześniu najprawdopodobniej pojedę na konkurs do Poznania. Możliwe, że polecę do Buenos Aires w Argentynie. W październiku mam konkurs w Słowenii, a w listopadzie w Filharmonii Krakowskiej wykonam dwa koncerty. Jednym słowem - jest co robić!

Przygotowały:

Agata Rulińska i Marta Jacek

# WYWIAD Z ARTYSTĄ

Jakub Lorc jest uczniem klasy I A. W wolnym czasie stara się rozwijać swoje własne pasje i zainteresowania oraz spotyka się ze znajomymi. Na co dzień słucha thrash metalu oraz popu. Zadaliśmy mu kilka pytań.



## 1. Jak zaczęła się Twoja przygoda z muzyką?

Moja przygoda z muzyką zaczęła się tak naprawdę w wieku 2 lat. Dostałem od rodziców zabawkową gitarę, wyszedłem na podwórko i zacząłem śpiewać mimo tego, że nie potrafiłem jeszcze mówić. Na gitarze gram niecały rok.

## 2. Czym dla Ciebie jest muzyka?

Muzyka jest czymś, przy czym się relaksuję i mogę realizować własne pasje i marzenia.

## 3. Oprócz gitary i śpiewania grasz na czymś jeszcze?

Niestety nie. Gdy byłem młodszy uczyłem się grać na keyboardzie, lecz to nie było to, co chciałem dalej rozwijać.

## 4. Jakie są Twoje inne zainteresowania?

Oprócz muzyki, interesuję się piłką ręczną, w którą grałem 6 lat, lecz kłopoty ze zdrowiem odebrały mi możliwości dalszego rozwijania tej pasji.

## **5. Co myślisz o programach muzycznych szukających zdolnych muzyków?**

Nie wszystkie programy prowadzą przesłuchania w sposób uczciwy. Telewizja nastawiona jest na show oraz na to, aby oglądalność była jak najwyższa, co nie zawsze idzie w parze z talentem. Dlatego też wielu zdolnych osób nie przechodzi przez precastingi. Oczywiście nie można wszystkiego wrzucać do tego samego worka, ze względu na to, że są programy, do których warto się udać.

## **6. Czy myślisz o udziale w castingu do programu muzycznego?**

Na tę chwilę nie. Być może za parę lat.

## **7. Masz jakiegoś idola w dziedzinie muzyki?**

Tak, mam wiele ulubionych zespołów i wokalistów, lecz szczególną sympatią darzę Ed Sheerana oraz Metallicę.

## **8. Jakie są Twoje marzenia związane z muzyką?**

Moim marzeniem jest wystąpić przed szerszą publicznością, chociaż wiem, że czeka mnie jeszcze wiele pracy, aby to było możliwe.

## **9. Masz jakieś nagrody związane z Twoją pasją?**

Nie, ale dla mnie znacznym osiągnięciem jest to, że znalazły się osoby, które doceniły to, co robię.

## **10. W jakim zawodzie widzisz się za kilka lat?**

W przyszłości chciałbym rozpocząć naukę na politechnice i zostać grafikiem bądź programistą komputerowym.

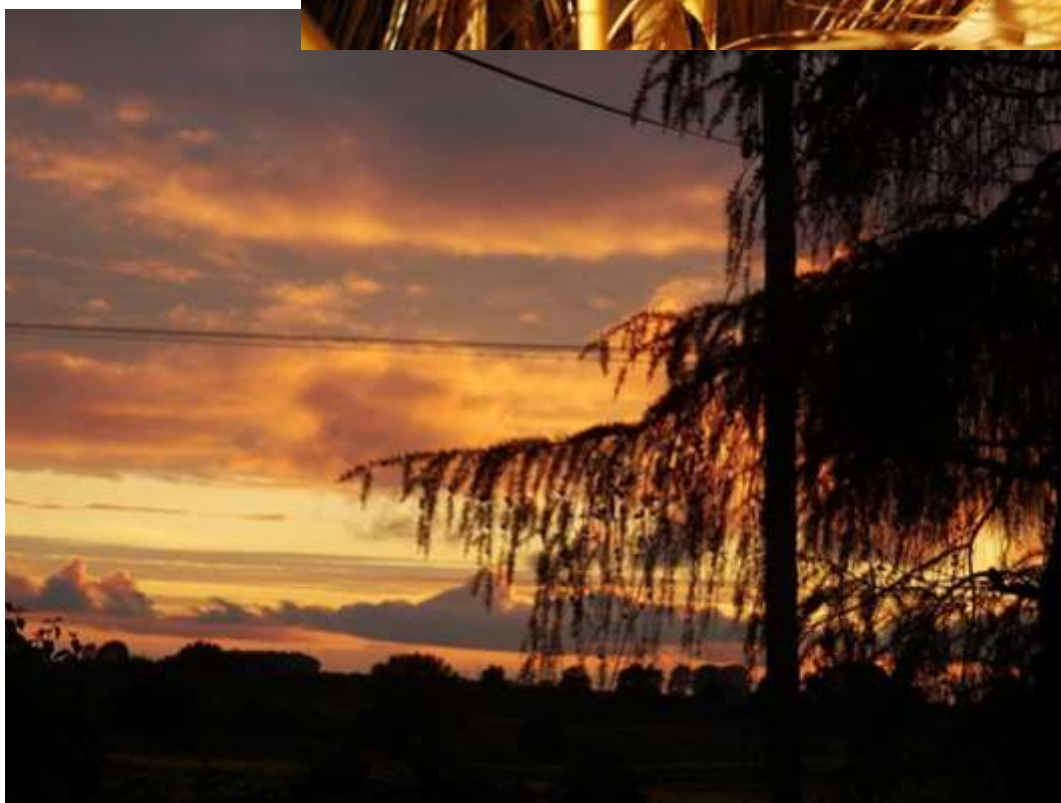
## **11. Powodzenia w muzyce i zdobycia wymarzonego zawodu.**

Dziękuję.

Daria Andrzejewska

# Zdjęcia

Po raz kolejny prezentujemy zdjęcia przygotowane przez naszą redaktorkę Patrycję Barełkowską. Tym razem są to „żniwa” jej prac.:)

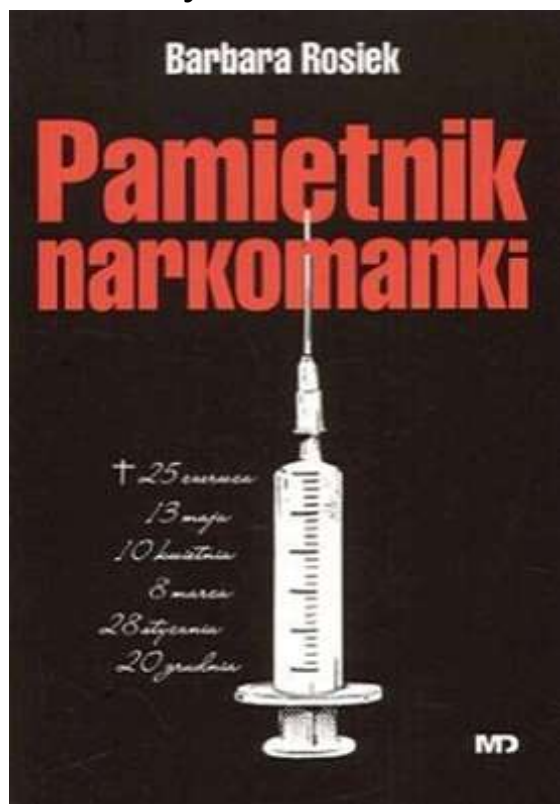






# Recenzja książki

Dzisiaj Patrycja Barełkowska przygotowała dla Was recenzję „trudniejszej” lektury. Takie, szczególnie warto czytać.



Jakie jest życie narkomana? Jak szybko popaść w uzależnienie i jak wygląda każdy dzień "na głodzie"? Większość z nas, młodych ludzi przynajmniej raz na jakiś czas się nad tym zastanawia, a ta książka jest odpowiedzią na nurtujące nas pytania.

"Wszyscy młodzi, początkujący, jak zdeptane kwiaty usiłują zaistnieć przed śmiercią, którą noszą w sobie, którą wstrzykują z pierwszą dawką narkotyku. Samobójstwo rozłożone na miesiące, godziny czy lata. Są jak skoszona trawa, która legła na podmokłym gruncie, zgniją nie dając pożywienia u nikt już ich nie chce pielęgnować, bo są zarażeni."- Te słowa stanowią podsumowanie przebiegu narkomańskiego życia.

Książka ma charakter pamiętnika, który ułatwia wyobrażenie sobie przestrzeni lat walki z nałogiem. Zawarty jest w niej prosty przekaz, autorka używa ciekawego języka w ukazywaniu swoich przeżyć.

Rosiek opisuje swoje życie od momentu, w którym jako bardzo młoda dziewczyna uzależnia się od narkotyków. Akcja toczy się od 21 marca 1973 roku do października 1988 roku, przy czym podzielona jest na dwie części: od 21 marca 1973 roku do 25 czerwca 1980 roku (okres, w którym Basia bierze narkotyki) i od 1 lipca 1980 roku do października 1988 roku (wychodzi wtedy z nałogu). Historia Basi osiąga punkt kulminacyjny 25 czerwca 1980 roku, kiedy bohaterka usiłuje popełnić samobójstwo ładując sobie „złoty strzał” – śmiertelną dawkę heroiny.

Zostaje jednak uratowana. To dla niej znak, że musi zrobić coś ze swoim życiem – przede wszystkim pokonać uzależnienie od narkotyków.

"Pamiętnik narkomanki" był moją pierwszą książką o tej tematyce, myślę, że jest tekstem godnym polecenia każdemu młodemu człowiekowi, który czuje potrzebę poznania tajemnic narkomanii. Po przeczytaniu nakłania nas do refleksji nad swoim życiem, do tego co robimy, czy rozróżniamy dobro od zła i jakie mogą być konsekwencje naszych czynów.

Źródło zdjęcia : empik.com

Przygotowała: Patrycja Barełkowska

# Ciekawostki - Librus „the” E-dziennik

W ubiegłym roku w naszej szkole wprowadzony został elektroniczny dziennik Librus. Umożliwia on uczniom (a także rodzicom, co tym pierwszym niekoniecznie musi odpowiadać) wygodne sprawdzanie ocen i kontrolowanie zmian w planie. O wiele więcej zmian e-dziennik narzucił jednak nauczycielom. Czy przyzwyczaili się już do nowego systemu? Zapytaliśmy niektórych nauczycieli o opinię, żeby dowiedzieć się, jakie według nich są wady i zalety Librusa.

Okazuje się, że **większość nauczycieli jest zadowolona z elektronicznego dziennika** (nawet tacy, którzy rok temu odebrali ten pomysł dość sceptycznie). Dziennik okazał się jednak bardzo wygodny. Przed zebraniem nie muszą oni mozolnie spisywać ocen, a jedynie wydrukować ich listę i nie operują co lekcję innym dziennikiem.

Z pewnością jednak zauważyliście, że problem z uruchomieniem komputera lub połączeniem z Internetem może wprowadzić spory chaos i opóźnić lekcję. Sprawdzoną (choć dość niekonwencjonalną metodą) jest głaskanie komputera. Brzmi to jak żart, a sceptycy nazwą to przypadkiem, ale metoda ta odznacza się wyjątkową skutecznością. Spotkaliśmy się również z opinią, że w razie awarii lub ataku hakera odtworzenie ocen może okazać się niemożliwe. Na razie wydaje się to bardzo pesymistyczna wizja, ale biorąc pod uwagę, że Internet jest współczesnym „Dzikim Zachodem”, warto się nad tym zastanowić.



The image shows a screenshot of the Librus electronic diary interface. It displays a table with columns for 'Przedmiot' (Subject), 'Oceny szatkowe' (Subject Grades), and 'Oceny' (Grades). The table lists various subjects like Biologia, Chemia, Fizyka, Geografia, Historia, Informatyka, Język angielski, Język niemiecki, Język polski, Matematyka, Opieka w czytelniku, Religia, Wiedza o społeczeństwie, and Wychowanie do życia w rodzinie. The table is annotated with handwritten text: 'WTF?!' in large black letters across the middle, and a circular stamp with the number '4' and '7' in the top right corner. A watermark 'Wyciągany z Karteczki.pl' is visible in the bottom left corner of the screenshot.

Przygotował:  
Grzegorz Kaszuba

Przyp. (od redaktora naczelnego): Librus daje wiele możliwości ;).

Źródło: WyciągamyKarteczki.pl

# SUCHARY

Wyciągnięte z Archiwum XYZ suchary, przy których letnie upały wydają się mokre.

\*\*\*

Policjanci zorganizowali konkurs pt. „Kto jeździ bezpiecznie na polskich drogach?” Ten, kto będzie jechał zgodnie z ograniczeniem prędkości otrzyma nagrodę 1000zł. Policjanci stoją w krzakach, mandaty się sypią, aż wreszcie nadjeżdża mercedes. Zatrzymują kierowcę salutują i mówią:

„Gratulujemy, jechał pan z przepisową prędkością. W nagrodę otrzymuje pan 1000zł. Co zrobi pan z tymi pieniędzmi?”

Facet drapie się po głowie i po chwili mówi: *„Wie pan, wreszcie zrobię kurs prawa jazdy!”*

Na to odzywa się żona: *„Niech panowie nie słuchają, on zawsze takie bzdury gada po pijanemu”.*

Na to z tylnego siedzenia słychać głos babci: *„Mówiłam, że kradzionym daleko nie zajedziemy”.*

Ktoś buka z bagażnika: *„Czy to już Berlin?”*

\*\*\*

Juhas widzi bacę prowadzącego duże stado owiec.

-Dokąd je prowadzicie?

-Do domu. Będę je hodował.

-Przecież nie macie obory, ani zagrody! Gdzie będziecie je trzymać?

- W mojej izbie.

-Toż to straszny smród!

-Cóż, będą musiały się przyzwyczaić.

\*\*\*

Przychodzi krowa do lekarza, a lekarz to ... dojarka!!

\*\*\*

- Jasiu, czy zmieniłeś już rybkom wodę w akwarium?

- A po co? Jeszcze tej nie wypili...

Uwaga! Redaktor Naczelny, (jak zawsze) roztrzepany, przeprasza **Patrycję Bednarską i Marikę Babiaczyk** za pominięcie ich w stopce redakcyjnej w poprzednim numerze gazetki.

**Redakcja: Patrycja Bednarska, Marika Babiaczyk**, Piotr Patelski (redaktor naczelny-roztrzepany), Daria Andrzejewska, Patrycja Barełkowska, Marta Jacek, Grzegorz Kaszuba, Agata Rulińska, Józefina Sprawka, Natalia Nowaczewska, Ewelina Piotrowicz.

Opiekun: pani Beata Woźniak